

Prof. Lech Mażewski Państwo,
Kościół i Solidarność 1980-1981

Prof. Rafał Zimny
Bunt językowy kobiet

**Maryja i wojownicy
z mieczami**

**Horror w szpitalach
powiatowych**



CO Z TĄ POLICJĄ

JESTEŚMY W TYM RAZEM

POMAGAM, GDY TYLKO MOGĘ.

WPŁACAM

WWW.PAH.ORG.PL/RAZEM

 **pah**
Polska Akcja Humanitarna



CYTATY

RAFAŁ TRZASKOWSKI,

prezydent Warszawy
*Pseudokompromis
aborcyjny, bo
on nigdy nie był
kompromisem,
został pogrzebany
przez PiS.*

Konferencja prasowa

PROF. MONIKA PŁATEK,

prawniczka, UW
*Kto kontroluje
płodność człowieka,
kontroluje jego życie.
„Wysokie Obcasy”*

WOJCIECH WAGLEWSKI,

muzyk
*Twarze naszych
mężów stanu nie
wróżą natłoku myśli.
„Dziennik Gazeta Prawna”*

SARAH FRIER,

analityczka
nowych technologii
*Instagram odniósł
sukces, bo połączył
kapitalizm
z ludzkim ego.
„Forum”*

MÓJ PRZEGLĄD

Jerzy Domański



Opozycja czeka na Godota

Co dalej? Założmy, że po jakichś niezwykłych wydarzeniach spełnią się marzenia anty-PiS, Ogólnopolskiego Strajku Kobiet i innych zwolenników sprawnego państwa, mających dość rządów skorumpowanych ignorantów. Że Jarosław Kaczyński z tą całą zbieraniną, która sama siebie nazywa Zjednoczoną Prawicą, przejdzie do opozycji. No i co wtedy? Alternatywą jest nowy rząd. Koalicyjny z Borysem Budką, liderem największej partii opozycyjnej jako premierem, z wicepremierami z SLD i PSL.

Jest jeszcze Szymon Hołownia, którego ruch, jako nieużyty politycznie, jest atrakcyjny dla nowych zwolenników. I jeśli KO i SLD dalej będą tkwiły w głębokich okopach, to Hołownia jest skazany na sukces. Ma sprawne zaplecze kadrowe oraz doświadczonych i nieskompromitowanych doradców. I tym wyraźnie odróżnia się od sejmowej opozycji. Nieporadnej, ciągle spóźnionej i impotentnej w sprawach programowych.

Jaki więc miałby być powód, by tej mizernej, powtarzającej komunały grupie polityków ludzie powierzyli rządzenie państwem? Na dodatek tym samym politykom, którzy już przez wiele lat pełnili najważniejsze funkcje w państwie. To, że oni chcą wrócić do władzy, po ludzku rozumiem. Ale przecież generalnie, choć oczywiście można wskazać wyjątki, nie są to postacie, o które by się upominała sławna niewidzialna ręka rynku.

Jeśli alternatywą dla PiS ma być powrót do PO i tego, co było wcześniej przez osiem lat, to mamy czarny obraz.

Na szczęście aż tak źle nie jest. Polacy nie są tak zdesperowani, by postawić na śpiącą ekipę Budki i jego kolegów, którzy przez pięć lat nie pokazali, że są prawdziwą opozycją. Chociaż warunki ku temu mieli optymalne. Trudno sobie bowiem wyobrazić gorszą władzę od obecnej. I tak wielu marnych polityków. Można było ich punktować i tym samym pokazywać alternatywę. Można było, ale jest, jak jest.

Coraz wyraźniej widać, że cały obóz postsolidarnościowy dochodzi do kresu swoich możliwości. Wyczerpane baterie mają zarówno rządzący z PiS, jak i niedobitki po PO-PiS, a także Koalicja Obywatelska. Historia ich oceni. Choć nie sądzę, żeby była to pozytywna nota. I to niezależnie od tego, że również w tych partiach i wokół nich są sensowni, kompetentni i uczciwi ludzie. Zaslужujący na sprawiedliwą ocenę. Ale też na bardziej kompetentnych liderów.

Może więc zamiast czekać na Godota, spróbują odmienić los swoich formacji? Potrzeba takiej odnowy wewnątrz KO i SLD jest oczywista dla ich wyborców. Bo poza kierownictwami tych partii wszyscy już wiedzą, że z takimi kierowcami te autobusy dalej nie pojadą.

**Szukasz prezentu
na święta?**

Znajdziesz go
w naszym sklepie
internetowym



★ książki
i pakiety książkowe

★ e-booki

★ subskrypcja

i e-prenumerata tygodnika

www.sklep.tygodnikprzeglad.pl

BĄKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Co z tą policją**
– rozmowa z dr. Krzysztofem Liedlem
- 12 Dramat w szpitalach powiatowych**
Konie robocze polskiej służby zdrowia
- 16 Maryja i wojownicy z mieczami**
Radykałowie zawłaszczają Kościół
- 20 Grzeczne już byłyśmy**
– rozmowa z dr. hab. Rafałem Zimnym
- 24 Bez kurierów świat by się zatrzymał**
Coraz więcej przesyłek
- 28 Drony na ratunek**
Minuty zamiast godzin

ZAGRANICA

- 30 Zieloni to nie socjalizm**
Niemieckie ugrupowanie mniej lewicowe
- 33 W Norwegii migranci zarobkowi nie są pozostawiani sami sobie**
- 34 Prezydent największej większości**
Nowi wyborcy pomogli Bidenowi
- 36 Mafijny lockdown**
Gangsi zarządzają pandemią
- 46 Szczepionkowe oszustwo**
Manipulacje doktora Wakefielda

HISTORIA

- 38 Polski trójkąt**
Państwo, Kościół i Solidarność 1980-1981
- 42 Ustawiony kryzys**
ZSRR wsparł Finlandię

OPINIE

- 44 Edward Karolczuk**
Aborcja i polityka

NAUKA

- 48 Wyciąć wadliwe chromosomy**
– rozmowa z dr. Krzysztofem Chylińskim

KULTURA

- 50 Tylko flirt, a nie miłość**
Intymny portret Agnieszki Osieckiej
- 54 Culturalia**
- 66 Teresa Jakubowska. Z życia wycięte**

OBSERWACJE

- 56 Siła prostoty w kuchni**
Co smakuje Portugalczykom

EKOLOGIA

- 58 Kolejność dziobania**
Wojny karmnikowe

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Opozycja czeka na Godotą
- 19 Jan Widacki**
Edukacja czasu wojny
- 23 Roman Kurkiewicz**
Orgie i narko – tak, homofobia – nie
- 27 Tomasz Jastrun**
Król, mój dobrodziej
- 53 Wojciech Kuczok**
Nie na miejscu
- 55 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Spacer z filozofem

48

NAUKA



WYCIĄĆ WADLIWE CHROMOSOMY

– rozmowa z dr. Krzysztofem Chylińskim



56

OBSERWACJE

SIŁA PROSTOTY W KUCHNI

Co smakuje Portugalczykom



58

EKOLOGIA

KOLEJNOŚĆ DZIOBANIA

Wojny karmnikowe

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. JAKUB PORZYCKI/AGENCJA GAZETA



Wiesław Kot

Humor w czasach pandemii

Święta w domu dziecka

Azjatyckie biedronki atakują Polskę



Kto kogo?

Polska służba zdrowia się rozpadła, lekarze i pielęgniarki zapowiadają masowy *exodus*. Wielu z nich, w dodatku tych najlepszych, zrealizuje te zapowiedzi, co oznacza, że polskie standardy opieki zdrowotnej zmierzają w stronę krajów Trzeciego Świata. Kuba, będąca w polskich umysłach symbolem komunistycznej nędzy, wysłała swoje ekipy medyczne do innych krajów

(np. Włoch), natomiast „wolna i bogata” Polska nie jest w stanie zapewnić ratunku własnym obywatelom.

A co robi prawicowa władza? Toczy spory z prawicową „opozycją” o to, kto ma większe „zasługi” w zrobieniu z Polski peryferyjnego, skolonizowanego państewka. I pogarsza i tak już marną pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Ale czego się nie robi dla Wielkiego Brata za Wielkiej Wody? A poza tym – skąd w Polsce przekonanie, że UE cokolwiek obchodzi polska praworządność? Choćby w kraju zapanowała brutalna, krwawa dyktatura, UE i tak będzie to tolerować – byle tylko interesy zachodnioeuropejskich firm były w Polsce zabezpieczone.

Radosław



Zaszczepieni przez obcych

Polscy naukowcy nie mają warunków do nowoczesnych badań i ich wdrażania, tym bardziej więc nie jesteśmy atrakcyjnym krajem dla ambitnych imigrantów. Problem tkwi zatem nie tylko w polityce migracyjnej, ale i w nieatrakcyjności Polski dla lepiej wykształconych cudzoziemców.

Barbara Krzemińska-Sobczyk

W Polsce nie ma inteligentnej polityki migracyjnej. PiS popuściło rynek pracy, który powoli, bo powoli, ale się cywilizował,

przez wpuszczenie milionów tanich pracowników spoza UE, głównie z Ukrainy. Pracodawcy mogą dzięki temu nadal wyzyskiwać pracobiorców, wynagrodzenia nie rosną w odpowiednim tempie, nie stawia się na innowacyjność. *Exodus* z innych państw powoduje zwiększenie problemów gospodarczych i brak rąk do pracy w tych krajach.

Sebastian Wieliczko

Bunt potęgą jest i basta

Swego czasu na lekcji historii w liceum nauczycielka wyświetliła nam film o ziemniakach pod zaborami. Utkwiła mi w pamięci refleksja prof. Tazbira, jak to świadczy o polskiej kulturze politycznej, że pańszczyzną znieśli nam zaborcy, i to przy braku zgody szlachty. Choć chyba jeszcze głupsza była szlachta rosyjska, która za całokształt gnębienia chłopów doczekała się krwawej rewolucji październikowej i wojny domowej. Co prawda, połowicznie problem rozwiązał już car Aleksander II, ale to było za mało i za późno.

Tomasz ER



Liberum veto

Prof. Jan Widacki pisze, że ku uciesze Rosji osłabiamy Unię. Zaraz, a przypadkiem nie ku uciesze USA i np. Chin? Słaba Unia to mocniejsze Stany, Chiny, Indie i kto tam jeszcze, a nie tylko Rosja (jak wytarty slogan powtarzamy to w swojej rusofobii). Natomiast Unia od Madrytu po Władywostok (przypomnę unijne hasło sprzed lat) to byłby autentyczny ból dla tych krajów. Tyle że wtedy Polska znowu by swoją polityką mieszała. I wtedy komu ku uciesze?

Teresa Komorowska



ZDJĘCIE TYGODNIA

Barbórka w tym roku smutna. Z pensjami krucho, kopalniom grożą zamknięcia, a w wyniku pandemii zakazane są górnicze biesiady. Nz. orkiestra kopalni Wieczerek budzi mieszkańców Nikiszowca w barbórkowy poranek.



Od 2004 r. **Polska otrzymała z Unii Europejskiej prawie 190 mld euro**, przy składce ponad 60 mld euro w bilansie mamy 130 mld euro.

Osoby, które po wyzdrowieniu z covidu oddają honorowo osoczko, mają prawo do ulgi podatkowej – 130 zł za każdy litr krwi lub osoczka.

Wojciech Czuchnowski, dziennikarz „Gazety Wyborczej”, został wyróżniony przez Towarzystwo Dziennikarskie nagrodą Obywatel Dziennikarz 2020 za cykl artykułów śledczych demaskujących nadużycia rządzących.

Wojciech Czerwiec, przewodniczący Rady Miasta Sandomierz, podjął starania, by rada przyjęła „**Apel w sprawie poszanowania praw kobiet**”. Nie doszło do tego z powodu interwencji miejscowego księdza Waldemara Gałązki. Będą kolejne próby uchwalenia apelu.

Za 7,3 mln zł sprzedano obraz Wojciecha Fangora „M22”. Kwota uzyskana przez dom aukcyjny DESA Unicum jest rekordem sprzedaży w Polsce.

Sieć supermarketów Carrefour wstrzymała swoją kampanię reklamową w TVP z powodu „emitowania tam treści, które nie odpowiadają wartościom wyznawanym przez firmę”.

Program KULTOUR utworzony przez TR Warszawa wraz z Teatrem Powszechnym, Zachętą i Muzeum Sztuki Nowoczesnej został wyróżniony **Warszawską Nagrodą Edukacji Kulturalnej**.



Według raportu Polskiego Alarmu Smogowego **Nowy Targ, Rybnik, Sucha Beskidzka, Nowy Sącz, Zdziarzowice, Nowa Ruda, Olkusz, Tuchów, Zabierzów, Godów, Myszków, Nowa Sól i Oświęcim** to miejscowości z **najwyższym rocznym stężeniem benzo(a)pirenu** w 2019 r.

2 mld zł (bez 50 tys.) dostanie w 2020 r. telewizja Kurskiego. Kolejny raz. Będzie więc kasa na gigantyczne płace dla propagandystów władzy.

Andrzej Gut-Mostowy to kolejny polityk PiS (wcześniej PO), który gubi się w oświadczeniach majątkowych. Trudno już stwierdzić, co jest jego, a co żony, z którą i tak nie ma rozdzielności majątkowej. Jedna z jego spółek ma nazwę Sabafa. Zakopiański milioner pisze ciąg dalszy górskich bajek.

Wrocławscy sygnatariusze listu w obronie kard. Gulbinowicza podważają decyzje Watykanu i odpowiedzialność hierarchy za cierpienie ofiar.

Ks. Kazimierz Biały, proboszcz parafii św. Marcina w Łebczu koło Władysławowa, powiesił w świątyni kamienną **tablicę upamiętniającą wizytę premiera Morawieckiego** w miejscowym kościele.

PRZEBŁYSKI



Pawlak internetowy

Idą święta, więc dzieci czekają na Mikołaja. Z prezentami. Od dojrzałej zmiany mają szczególny prezent. Rzecznika praw dziecka. Też Mikołaja, ale Pawlaka. Taki ponury żarcik PiS z dzieci. Najnowszy „sukces” te-

go ultrakościelnego polityka to serwis internetowy opisujący modele edukacji i wychowania w państwach Unii. Do tego wiekopomnego dzieła zaangażowano MSZ, ambasadę, konsulaty i armię urzędników. Ile wydano kasy? I po co? Przecież wszystko od dawna jest w internecie. Takiego modelu jak Pawlak dzieci nie dostały w prezencie nigdzie.

Żabka prawoskrętna

Zamiast sztyfła z worka wyszła Żabka. Podobno są to sklepy dla wszystkich – może i tak, ale nie w reklamach. Kasa na promocję idzie do mediów dojrzałej zmiany. Taka polityka Żabki za mądra nie jest. Większość Polaków ma już taką alergię na władzę, że może powędrować po zakupy do konkurencji. Po co mają się dokładać do takich reklam? A że na tym świecie mało co jest za darmo, to za te reklamy tak czy owak płacą klienci sklepów.



Doping we mgle

Cudowne dziecko PiS obsadzone na funkcji ministra sportu nie jest taką gapą, jak wynikałoby to z efektów pracy. Witold Bańka wychodził sobie posadę szefa Światowej Agencji Antydopingowej (WADA). Ojczyzna wywianowała

Bańkę kongresem w Katowicach. Działacze z całego świata przyjechali na Śląsk i... wybrali Bańkę. Mija właśnie rok od tego wyboru. I co? Z cudownego dziecka zostało dziecko... we mgle. Problemy przerastają jednak skromne umiejętności Bańki. Miejsce w szeregu pokazali mu Amerykanie. Robią, co chcą. I kiedy chcą. A dopingowicze mają się nie gorzej niż przed Bańką.

Taki sobie żarcik Ordo Iuris

Norki nie mają dobrej prasy. A ich hodowcy mają jeszcze gorszą. Podobnie jak damy obnoszące się z futrami z tych miłych zwierzątek. Nie wiedzieć dlaczego w czasie lektury tygodnika ultrakatolika Lisickiego uśmiałyśmy się jednak jak norka. Może dlatego, że Karolina Pawłowska, dyrektor Centrum Prawa Międzynarodowego Instytutu Ordo Iuris, powołała się w „Do Rzeczy” „na zasadę neutralności światopoglądowej państwa”. I to jadąc po konwencji stambulskiej jak po tysej kobyle. Może myślała, że nikt tego nie przeczyta? I tak sobie zażartowała.





PYTANIE TYGODNIA

Czy Polska wzorem Francji powinna wprowadzić podatek cyfrowy?

JAN J. ZYGMUNTOWSKI,

ekonomista, Akademia Leona Koźmińskiego, Fundacja InStrat

Podatek cyfrowy nie rozwiąże wszystkich bolączek nowej gospodarki, ale to dobry początek do odzyskania suwerenności cyfrowej kraju. Spójrzmy tylko na rynek reklamy cyfrowej – Google i Facebook generują w Polsce razem ponad 2,3 mld zł przychodów, ale deklarują zysk na poziomie ok. 60 mln zł. Agresywne planowanie podatkowe szkodzi Polsce, bo chociaż krajowa luka CIT zanika dzięki uszczelnianiu podatków, to oszustwa cyfrowych korporacji wzrastają o 200-300 mln zł rocznie. Wprowadzenie podatku cyfrowego to nie wymysł, ale podążanie drogą innych krajów UE. Dobra konstrukcja podatku jako bezpośredniego podatku przychodowego, proponowana np. przez Fundację InStrat, uniemożliwia przerzucanie go na konsumentów czy unikanie. To dlatego sprzeciw cyfrowych gigantów i ambasady USA jest tak duży.

ŁUKASZ KEMPA,

doradca podatkowy

Najlepszym pomysłem na wyjście z kryzysu byłoby obniżenie i upraszczenie podatków, ale rząd ewidentnie nie zamierza iść w tym kierunku. W tej sytuacji warto rozważyć próbę opodatkowania gigantów technologicznych, gdyż będzie to mniej szkodliwe dla naszej gospodarki niż inne nowe podatki, które uderzałyby w firmy rodzinne czy konsumentów. Jest jednak wątpliwe, by Polska, podobnie zresztą jak Francja, była w stanie efektywnie opodatkować tę kategorię korporacji. W świetle międzynarodowych

umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, w tym umowy ze Stanami Zjednoczonymi, gdzie siedziby ma zdecydowana większość wspomnianych podmiotów, ich zyski z tzw. usług niematerialnych, np. reklamowych, są w naszym kraju całkowicie zwolnione z podatków. Narzucenie podatku cyfrowego powinno być poprzedzone stosownymi rozstrzygnięciami na szczeblu OECD, jednak prace w tej sprawie się nie posuwają. Oficjalnie tłumaczone jest to sytuacją związaną z epidemią koronawirusa, ale zapewne wynika z tego, że USA nie poddają się zbyt łatwo w takich kwestiach. Osobnym pytaniem jest to, czy polski rząd byłby w stanie otwarcie sprzeciwić się USA poprzez opodatkowanie peret w koronie ich gospodarki.

MARCELINA ZAWISZA,

posłanka Lewicy Razem

Oczywiście, że Polska powinna wprowadzić podatek cyfrowy. Nie może być bowiem tak, że fryzjerka, kwiaciarka i taksówkarz płacą podatki, a wielkie międzynarodowe korporacje od nich uciekają. Te niezapłacone podatki to pieniądze, których nam brakuje na szkoły czy ochronę zdrowia. Są one odbierane Polkom i Polakom, gdyż wspomniane firmy zarabiają na tym, że korzystamy z ich platform, na dostępie do naszych danych osobowych itd., a jednocześnie nie dorzucają się do tego, co dla nas wszystkich jest istotne, czyli do dobrego funkcjonowania usług publicznych.

Not. Michał Sobczyk